

Warszawa, 01.03.2023 r.

Protokół posiedzenia Senackiego Zespołu ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw

Dnia 1 marca 2023 r. odbyło się posiedzenie Senackiego Zespołu ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw, którego tematem był „Wzrost cen nośników energii a sytuacja przedsiębiorstw w Polsce. Diagnoza, propozycje rozwiązań”. Otwierając posiedzenie **Przewodniczący Senackiego Zespołu ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw, Senator Adam Szejnfeld** zauważył, że z rządowej pomocy w tym trudnym czasie (pandemia COVID-19 i wojna w Ukrainie) skorzystały największe przedsiębiorstwa. Tymczasem małe i średnie przedsiębiorstwa, które wytwarzają 50 % PKB takiej pomocy nie doświadczyły. Pan senator stwierdził, że ubiegły rok można określić mianem „boomu likwidacyjnego”, albowiem 260 tys. firm ograniczyło swoją działalność, w tym 160 tys. ją zawiesiło a 104 tys. ją zamknęło. Przewodniczący zespołu podkreślił, że przedsiębiorcy jako przyczyny tego stanu wskazują zmiany podatkowe wprowadzone tzw. Polskim Ładem, wzrost składek na ZUS, przekształcenie składki zdrowotnej w podatek i co najważniejsze radykalny wzrost cen nośników energii. Pan senator zwrócił też uwagę na wzrastające bezrobocie oraz na starzenie się społeczeństwa. Według danych GUS co rok na emeryturę przechodzi ok. 300 tys. osób, co oznacza znaczący ubytek rąk do pracy.

Janusz Steinhoff, były wicepremier i Minister Gospodarki, omówił funkcjonowanie konkurencyjnych rynków w dobie transformacji energetycznej. Pan Steinhoff uważa, że przed polską energetyką stoją ogromne wyzwania związane z koniecznością zmiany archaicznego miksu energetycznego. Polegać to ma na realizacji pakietu energetycznego Unii Europejskiej, zakładającego chodzenie od węgla brunatnego i kamiennego jako paliw wysoko emisyjnych. Energia elektryczna wytwarzana w oparciu o węgiel jest ekonomicznie niekonkurencyjna ze względu na wysokie koszty emisji CO₂. Jego zdaniem należy rozwijać odnawialne źródła energii i jako przykład podał szybki rozwój fotowoltaiki. Pan Steinhoff podkreślił, że konieczne są potężne inwestycje w sieci dystrybucyjne i przesyłowe oraz, że należy budować

fermy wiatrowe na Bałtyku. Także powinno się inwestować w biogazownie, albowiem potencjalnie możemy wyprodukować 8 mld m³ metanu. Polska jest ewenementem w Europie, albowiem mamy zaledwie 130 biogazowni, podczas gdy w Niemczech funkcjonuje 2770 biogazowni. Negatywnie ocenił monopolistyczne działania na rynku paliw płynnych (Orlen), rynku gazu (PGNiG) oraz rynku energii elektrycznej podzielonego między 4 spółki; PGE, Tauron, Enea i Energa. Pan Steinhoff stwierdził wprost, że „moločy nie przyniosą synergii, generują natomiast dodatkowe koszty”.

Dr Marek Kłoczko, Prezes Krajowej Izby Gospodarczej mówił o szansach i wyzwaniach stojących przed polskimi przedsiębiorcami w 2023 r. Jego zdaniem wielkim atutem polskiej gospodarki jest jej wielobranżowość. Charakteryzując strukturę firm pod względem ich wielkości, pan Kłoczko podał, że dużych firm w Polsce jest 17,5 tysiąca, 35 tysięcy średnich firm i aż 2,1 mln mikroprzedsiębiorstw. Taka struktura wskazuje na dużą elastyczność polskich firm. Pan prezes wymienił cztery warunki, aby polska gospodarka się rozwijała. Po pierwsze potrzebne jest proste, przyjazne, i stabilne otoczenie instytucjonalne. Po drugie niezbędna jest dobra infrastruktura, po trzecie muszą być niskie koszty energii i po czwarte powinien funkcjonować dobry system kształcenia i doksztalcania. Jego zdaniem należy odejść od ręcznego sterowania gospodarką.

Senator Stanisław Gawłowski, rozpoczął wystąpienie od stwierdzenia, że rewolucja energetyczna już się rozpoczęła, choć rząd w niej nie uczestniczy. Pan senator przedstawił dane obrazujące produkcję energii elektrycznej. W Polsce 70 % energii elektrycznej pochodzi ze spalania węgla, tylko 16% wytwarzane jest z OZE, tymczasem w Niemczech z OZE wytwarzane jest 50 % energii. Nadto 85% węgla spalanego w piecach w gospodarstwach domowych w Unii Europejskiej, jest spalana w Polsce. Dane te pokazują skalę wyzwań jakie przed nami stoją. Pan senator uważa, że należy rozwijać OZE, tworzyć wspólnoty energetyczne oraz linie bezpośrednie przesyłowe.

Dr Grzegorz Baczewski. Dyrektor Generalny Konfederacji Lewiatan, scharakteryzował wyzwania dla przedsiębiorstw w Polsce w związku ze wzrostem cen nośników energii, ze szczególnym uwzględnieniem sektora MŚP. Jego zdaniem słabością polskiej gospodarki jest brak dywersyfikacji źródeł energetycznych. W rankingu „zieloności gospodarek” Polska zajmuje ostatnie miejsce w UE. Opierając się na badaniach jakie przeprowadziła Konfederacja Lewiatan wśród MŚP, pan Baczewski wskazał, że cena energii

jest jednym z najistotniejszych wyzwań dla firm. Badanie wykazało też, że tylko 1% energii wykorzystywanych przez firmy pochodzi z OZE. Główną barierą rozwoju OZE nie jest bariera finansowa lecz bariera regulacyjna, podkreślił pan Baczewski.

Pan Jacek Górecki, Prezes Stowarzyszenia Producentów Pieczywa, zwrócił uwagę uczestnikom posiedzenia, że branża piekarnicza nie uzyskała wsparcia rządowego. Podkreślił też brak przewidywalności, który utrudnia prowadzenie biznesu. Na cenę pieczywa wpływa oprócz ceny energii, cena mąki, która od 2021 roku zdrożała o 100%. Pan Górecki uważa, że branża piekarnicza ze względu na rolę jaką pełni dla ludności, powinna być branżą chronioną.

Pan Jacek Czauderna, Prezes Izby Gospodarczej Gastronomii Polskiej, mówił o trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się polska gastronomia. Pan Czauderna stwierdził, że gastronomia stała się dobrem luksusowym, z którego korzysta coraz mniej ludzi. Postuluje wprowadzenie maksymalnych stawek za energię elektryczną czy za gaz oraz wprowadzenie jednej 5% stawki VAT na usługi gastronomiczne w miejsce funkcjonujących 5 stawek na usługi świadczone przez tą branżę.

Prof. Jan Klimek, Wiceprezes Związku Rzemiosła Polskiego, przedstawił sytuację w jakiej znajdują się firmy rzemieślnicze rodzinne. Pan Klimek zaakcentował, że firmy rodzinne to dobro narodowe naszej gospodarki. Wyraził obawę, że polskie firmy nie będą konkurencyjne wobec firm w UE. Pan Klimek apelował o podjęcie przez rząd działań osłonowych dla małych i średnich przedsiębiorstw. Na kondycję MŚP wpływa jego zdaniem pięć czynników tj. wzrost cen energii, inflacja, braki kadrowe, wzrost cen surowców i wojna w Ukrainie.

Pan Piotr Wolejko, ekspert ds. społeczno-gospodarczych Federacji Przedsiębiorstw Polskich podał przykład cen gazu jakie zostały wyznaczone jednemu przedsiębiorcy, członkowi Federacji. W 2021 roku cena gazu wynosiła 120 zł za 1 megawatogodzinę, w roku 2022 cena gazu wzrosła do 600 zł za 1 megawatogodzinę, a w 2023 roku ma wynieść 1700 zł. Aby zaradzić wzrostowi cen Federacja przygotowała pięć rekomendacji. Rekomendacje przedstawiła **Pani Agnieszka Wierzbicka, mecenas w Zespole Doradztwa Regulacyjnego i legislacyjnego Ernst&Young Polska**. Są to: nowelizacja ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym ułatwiająca powstawanie OZE, liberalizacja ustawy 10H (ustawa dotycząca lokalizacji lądowych farm wiatrowych), objęcie uproszczoną procedurą budowy ferm

fotowoltaicznych, wprowadzenie krótszych terminów wydawania pozwoleń, uproszczenie procedur wydawania pozwoleń, zmniejszenie liczby wymaganych pozwoleń.

Pan Wojciech Warski, ekspert Business Centre Club krytycznie ocenił decyzję prezesa PKN Orlen o obniżeniu cen paliwa na stacjach należących do tego koncernu. Zdaniem Pana Warskiego decyzja ta była ekonomicznie niczym nie uzasadniona lecz była to, jego zdaniem, decyzja polityczna. Pan Warski zwrócił też uwagę, że w 2021 roku rząd w ramach kolejnej tarczy antykryzysowej obniżył podatek VAT na paliwa, natomiast obniżka cen paliwa na stacjach nie odzwierciedlała obniżki VAT-u.

Pani Monika Piątkowska, Prezes Izby Zbożowo-Paszowej, mówiła o barierach regulacyjnych, które utrudniają funkcjonowanie nie tylko małych lecz także i dużych firm. Wysokie ceny gazu powodują wzrost cen pieczywa, notuje się też liczną upadłość piekarni. Pani Piątkowska uważa za konieczne zamrożenie cen gazu. Spadku cen pieczywa, jej zdaniem nie należy oczekiwać.

Pan Tomasz Miedziński, właściciel piekarni „Chrupek”, przekazał uczestnikom posiedzenia, że cena gazu wzrosła o 800% a cena mąki o 100%, co oznacza, że funkcjonowanie jego zakładu jest droższe w stosunku do roku ubiegłego o 1,8 mln zł. Gdyby wzrastające koszty produkcji, Pan Miedziński wliczyłby w cenę pieczywa, to bochenek chleba kosztowałby 15 - 20 zł. Jednakże tego ze względów społecznych zrobić nie można, stwierdził Pan Miedziński.

Pan Robert Jagielski, przedstawiciel Polskiej Izby Makaronu, uważa, że konieczne są dopłaty do wyeksportowanych przez polskich producentów makaronów do Ukrainy oraz innych krajów spoza Unii Europejskiej. Takie dopłaty funkcjonują obecnie w Turcji. Niezbędna, jego zdaniem, jest możliwość uzyskiwania przez producentów rolno-spożywczych zgody na budowę instalacji fotowoltaicznych bez konieczności załatwiania długotrwałych formalności dla instalacji powyżej 300 kWh. W chwili obecnej przepisy pozwalają na budowę instalacji na zgłoszenie o mocy do 50 KWh, co w przypadku dużych zakładów jest absolutnie niewystarczające.

Podsumowania posiedzenia dokonał **Pan Janusz Steinhoff**, który uważa, że gospodarka polska cofnęła się o 10 lat. Jego zdaniem tworzone jest państwo na wzór PRL, gdzie rząd

steruje gospodarką. Pan Steinhoff za niedopuszczalną praktykę uważa sytuację kiedy rządowe projekty ustaw przedkładane są w Sejmie, jako projekty poselskie, aby uniknąć konsultacji społecznych. Jego zdaniem Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie wypełnia zadań jakie mu zostały powierzone.

Kończąc posiedzenie, przewodniczący zespołu **Senator Adam Szejnfeld** zwrócił się do zebranych z prośbą o przesłanie na adres jego biura senatorskiego, wszelkich uwag i propozycji rozwiązań omówionych dziś problemów.

(P.B.)